

Powrót Osia do Macierzy

Poniżej publikujemy artykuł, który zamieszczono w Dzienniku Bydgoskim nr 31 z dnia 10 lutego 1920 roku. Jest to dosłowny przedruk z gazety, zamieszczonej w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej. Zachowano oryginalną pisownię.

LISTY OD PRZYJACIÓŁ

Osie (w borach Tucholskich). Dzień 26 stycznia jest złotymi literami w dziejach naszych Bor. Tuch. zapisany. Bowiem w dniu tym wkroczyły wojska polskie w Bory nasze, przynosząc nam wolność i swobodę. I ponad naszymi pięknymi lasami unosi się już nasz orzeł biały. W naszych Borach Tucholskich pomimo wiekowego ucisku nie upadliśmy na duchu, wierząc święcie w lepszą przyszłość – w Zmartwychwstanie Polski. Przyszło do nas wojsko polskie w imieniu Matki Polski by wziąć w posiadanie ziemie Światopełków i Mestwinów i te obszerne lasy, które także niegdyś należały do Polski. Witaliśmy ich jako zwiastunów wolności złotej, do której wzdychaliśmy i oczekiwali w utęsknieniu. W powyżej wymienionym dniu rano o godzinie 9½ opuścił nas ostatni oddział grenszucy, a godzinę później polski pociąg opanc. wjechał na dworzec, tak że nie mogliśmy uwiecznić go na czas. Tylko prezes Sokoła p. Tretkowski za pomocą pędzla prędko przemienił orła czarnego na pocztę się znajdującego w orla białego. Z przystrojeniem wsi szło spieszenie i nie trwało długo a była przybraną w narodową odświętną szatę. Najprzód nadjechał oddział konnicy polskiej a dopiero kilka godzin później nadeszła piechota i reszta konnicy wraz z artylerią. Licznie na ulicach i na rynku zgromadzona ludność gromkimi okrzykami witała tak liczne przybywające do nas wojsko polskie. Radość nasza była nie do opisania. Obszerne rynek zapełnił się wojskiem (...). Pewnie też od czasu gdy Napoleon idąc do Rosji, przechodził tędy; tyle wojska na raz nie było tu. Miało być przeszło tysiąc chłopów. Nadmienię mi wypada, iż tow. Jedność i Sokół wyszły ze swymi sztandarami na przywitanie wojska aż za dworzec. Mowę powitalną wygłosił na rynku ks. prob. Masłowski witając wojsko polskie niejako na progu Borów Tucholskich i choć wszędzie tu ziemia piaszczysta, jednak mieszkańcy ich t.j. lud polski wita ich z otwartym szczerem sercem. Jeżeli kto – były słowa czcigodnego mówcy – to my tu bodaj najwięcej odczuli jarzmo niewoli, będąc przez prawie całe trzy ćwierćroki w opiece grenszucy. Kółko śpiewackie na uczczenie wojska zaśpiewało kilka pieśni narodowych. Dowódzca dziękując za miłe przyjęcie wznosił okrzyk na Polskę niepodległą. Po odśpiewaniu rot Konopnickiej przez wojsko, rozeszło się takowe do kwater dlań przygotowanych. W szkole katolickiej przeszło dwieście żołnierzy znalazło pomieszczenie. Tam też znajdowała się kuchnia Czerwonego Krzyża, która pod kierownictwem aptekarzowej p. Młodeckiej należycie funkcjonowała. Żołnierze bowiem suty odebrali posiłek. W plebanji, aptece itp. oficerowie odpowiednie znaleźli pomieszczenie. W ogóle w wszystkich domach polskich przyjęto żołnierzy serdecznie, tak, że jak sami powiadali, podobnego przyjęcia miłego w całej podróży nie doznali. Żołnierze byli z różnych części Polski; z Galicji, Kongresówki, Śląska a nawet Ameryki. Wieczorem palono na rynku i przed niektórymi domami sztuczne ognie, a Sokół urządził pochód z lampionami przez wieś całą, młodzież śpiewając wznosiła częste okrzyki na Polskę, Halera, Paderewskiego, Piłsudskiego itd. Na drugi dzień wojsko pomaszerowało dalej, aby i drugim braciom naszym nieść wolność, której tak samo jak i my tutaj oczekiwali niecierpliwie. Powinien dodać, iż obywatelstwo Osia i okolicy, szczerze zasiłowało kuchnię Czerwonego Krzyża przynosząc chleb, masło, smalec, słoninę, jaja i mleko, oprócz tego nie szczędziło i grosza. Widać z tego, iż lud nasz jest z gruntu patriotyczny i ofiarny.

A.S.

Objaśnienia:

* **Światopelk, Świętopelk** – prawdopodobnie Świętopelk II Wielki; książę Pomorza Gdańskiego 1227-1266, najwybitniejszy władca z dynastii Sobiesławiców. Za jego panowania nastąpił rozwój gospodarczy dzielnic.

* **Mestwin, Mszczuj, Mściwój** – prawdopodobnie Mściwoj II; syn Świętopelka II Wielkiego, książę świecki od około 1250 r. i gdański 1270-1294.

* **Grenczuc, właśc. Grenzschutz** – Ochrona Pogranicza, Straż Graniczna; niemiecka formacja zbrojna działająca 1918-20 m. in. na Pomorzu.

* **Sokół** – Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”; organizacja wychowania fizycznego i sportu działająca w okresie zaborów, po odzyskaniu niepodległości i w okresie międzywojennym. Koło „Sokoła” w Osiu powstało w 1912 roku.

* **Jedność** – zapewne towarzystwo skupiające byłych żołnierzy, założone w końcu 2018 roku w Nowem.